

## Intencje mszalne w tygodniu 7.07 - 13.07.2025 r.

| Dzień        | Godzina | Intencja Mszy Świętej                                       |
|--------------|---------|-------------------------------------------------------------|
| Poniedziałek | 18.00   | +Anna Jaracz - od wnuka Michała                             |
| Wtorek       | 18.00   | +Anna Jaracz - od syna i synowej                            |
| Środa        | 18.00   | +Władysław i Stefania Helenarscy                            |
| Czwartek     | 18.00   | +Maria Kowalska - od dzieci i wnuków                        |
| Piątek       | 18.00   | +Maria Kowalska - od kolegów jej brata z kopalni Turaszówka |
| Sobota       | 18.00   | +Anna Jaracz - od wnuczki                                   |
| Niedziela    | 8.00    | +Teresa Bossekota - od rodziny Sporniak i Kłap              |
| Niedziela    | 10.30   | +Anna Jaracz - od wnuka Marcina z żoną i dziećmi            |
| Niedziela    | 15.30   | za parafian                                                 |

## Ogłoszenia duszpasterskie - 6.07.2025 r.

- 14 Niedziela zwykła. Dziś zmiana tajemnic różańcowych dla Róż z parafii...
- Panu Bogu w osobistej modlitwie polecamy kolejne rodziny, które w tym tygodniu przyjmują Obraz Serca Pana Jezusa i relikwie Bł. Rodziny Ulmów.
- W tym tygodniu w Liturgii Kościoła wspominamy Świętych i Błogosławionych: 7.07. - Rodzina Ulmów, 8.07. - Św. Jan z Dukli, 11.07. - Św. Benedykt, patron naszej Europy, 12.07. - Św. Brunon Bonifacy.
- Ojcowie Bernardyni zapraszają na Odpust na „Puszcze” w sobotę i do klasztoru w Niedzielę - szczegółowy program na afiszach w parafialnej gablotce.
- Nie zagubimy na wakacjach codziennej modlitwy i niedzielnej Mszy Świętej.
- Za tydzień w niedzielę 13 lipca - rocznica ludobójstwa na Wołyniu. Nie zapomnijmy o tym Polakach, którzy zginęli bezbronni na kresach dawnej Polski.
- Również za tydzień promocja 3 tomu książki w Domu Ludowym o godzinie 18.00.** Można będzie jeszcze również nabyć Tom 1 i 2. Zapraszamy wszystkich i nie tylko mieszkańców Wietrzna.
- Nie zapomnijmy o parafialnej i fejsbukowej stronie internetowej; **Parafia Wietrzno - Archidiecezja Przemyska.pl** - zachęcam do odwiedzania i zapoznania się z przesłaniem tych stron. Dziękuję tym, którzy prowadzą te strony.
- Do sprzątania kościoła - na sobotę - 12.07. - proszę rodziny; Matelowski-Bogacz, Krężałek, Dudzik. Dziękuję rodzinom; Bogacz, Dziadowicz, Matelowski-Kozak za ostatnie sprzątnię kościoła i za świeże kwiaty do ołtarza. Bóg zapłać.
- Tygodnik „Niedziela” - jak zawsze - dla prenumeratorów w zakrystii. Wyłożony jest - kolejny numer Gazetki Parafialnej - „Królowa Aniołów”.
- Chrzest otrzymała w ubiegłą niedzielę Julia Karpaciński. A dziś Nikodem Gazda i Wojciech Biały. Rodzicom gratulujemy i życzymy, by dzieci wzrastały w łasce Bożej i mądrości ludzkiej.
- Zmarła Stefania Fornal. Wieczny odpoczynek ...



## KRÓLOWA ANIOŁÓW

**Parafia Wietrzno Św. Michała Archaniola**

nr 27/ 6. 07. 2025r. (Rok XI).

Archidiecezja Przemyska. Dekanat dukielski. Wietrzno.

Kontakt z parafią; Telefon; 13 433 30 18



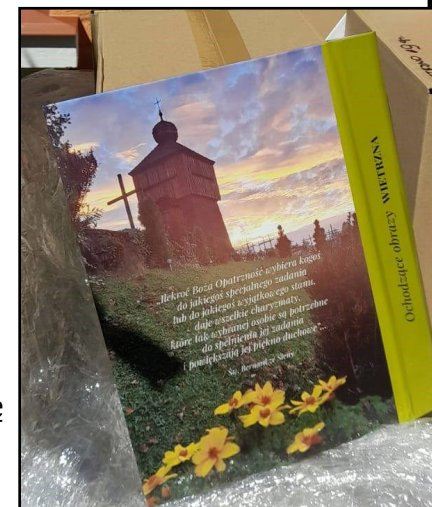
## Karmię Was tym, czym sam żyję... 14 Niedziela Zwykła

„Jezus powiedział do nich: „Żniwo  
wprawdzie wielkie, ale robotników mało;  
proście więc Pana żniwa, żeby wyprawił  
robotników na swoje żniwo. Idźcie!  
Oto posyłam was jak owce między wilki”...

**z Ewangelii według Świętego Łukasza  
(Łk 10, 1-12.17-20)**

Wiara - owoc słuchania i miłości - rozpoczyna się od zaufania, które prowadzi poza granice tego, co znane i bezpieczne. Pan Bóg nie zawsze, nie od razu pokazuje cel. Bywa i tak, że Pan Jezus najpierw zaprasza na drogę, której kierunek odsłania stopniowo. Może to od nas wymagać prostych, ale i niełatwych decyzji: wyjścia z egoizmu, przebaczenia, ufności pomimo lęku, odwagi. Bóg daje nam drogę i zamiast dążenia do kontroli i panowania nad wszystkim - jak mówi świat - jesteśmy przez wiarę zaproszeni do tego, by oprzeć się na wierności Bogu, który widzi serce i towarzyszy nam w drodze życia w naszej wędrówce. Aby naprawdę odpowiedzieć na to Boże wezwanie, potrzebujemy wewnętrznej przemiany i uzdrowienia serca, a nawet i nawrócenia. Pan Jezus zachęca, by nie skupiać się na słabościach innych, lecz najpierw pozwolić się dotknąć Bogu. Osądzanie i pycha zamyka, a pokora otwiera oczy. Oczyszczone spojrzenie i wzrok pozwala nam widzieć świat tak, jak widzi go Bóg, z miłością i cierpliwością. I to właśnie w takim spojrzeniu objawia się prawdziwa dojrzałość wiary, by iść za głosem Boga krok po kroku nawet jak owce między wilki. Wypraszajmy dziś i nie tylko dziś - w swojej modlitwie - nowe powołania kapłańskie i zakonne.

**Ks. Ireneusz Wójcik - proboszcz**





## O ważności Mszy Świętej. Cz.5.

Tam, gdzie wierni karmią się Słowem Bożym i Chlebem Eucharystycznym, tam tworzy się wspólnota wiary, solidarności i miłości. Kościół to bowiem nie tylko budowla z dużym krzyżem na wieży, ale to żywa wspólnota ludzi. Kościół

pisany wielką literą nie oznacza tylko budynku, w którym odprawiana jest Msza Święta, oznacza Wspólnotę, która gromadzi się na Eucharystii. Dziś chodzenie do Kościoła nie dla każdego jest niedzielną wyprawą do katedry lub parafialnego kościoła. Czasem jest nawet i inaczej, ale podstawą jest wierność, która owocuje umiłowaniem Kościoła i Eucharystii. Każdy budynek z krzyżem na wieży (kościół) ma swój urok, ale nie gwarantuje, że anonimowy tłum stanie się w nim od razu wspólnotą wiary. Są dziś ludzie, którzy chodzą w niedzielę i święta do kościoła nie dlatego, że czują się częścią wielkiej wspólnoty Eucharystycznej, ale kieruje nimi wierność rodzinnej tradycji, a również i lęk przed złamaniem przykazania kościelnego, które każe chodzić na Mszę Świętą w niedziele i święta nakazane.

Są ludzie, którzy chodzą do kościoła, bo współmałżonka lub współmałżonek chodzi. I oni idą dla towarzystwa. Nie oceniam nikogo, kto chodzi na Mszę Świętą z innych pobudek niż wiara w mistyczne Ciało Chrystusa (Kościół). Ważne jest to czy wychodzisz potem z kościoła z Chrystusem, czy dobry Bóg chwycił cię za serce i poszerzył je, bo chcesz do niego wracać ...

Nie osądzam i tych ludzi, którzy nie chodzą do kościoła, bo często nie znam ich motywacji. Osoba, która z rzadka pojawiała się w kościele był aktor Franciszek Pieczka. W kościele najważniejszy jest Bóg, a nie aktor, któremu wierni zaglądają w zęby – mawiał. Gdy wchodził do kościoła „wszyscy odwracali głowy, jakbym duchem jakimś był. W takiej sytuacji ciężko się pomodlić” (Katarzyna Stoparczyk, Franciszek Pieczka. Portret intymny, MANDO 2024, s. 215). Ojcowie Szensztaccy wspominają, że często u nich bywał i modlił się z dala od tłumu, nieraz wzruszony do łez. Tak, można nie chodzić do kościoła i być w Kościele, praktykować rady ewangeliczne w gronie rodziny i przyjaciół, modlić się żarliwie za potrzebujących.

Można też chodzić do kościoła i nie być w Kościele, gdyż Kościół przez wielkie „K” jest wspólnotą najbliższych nam osób a nie zestawem obrzędów religijnych. Nie ma chrześcijaństwa w pojedynkę, a anonimowy tłum nie jest żywą wspólnotą Eucharystyczną. Formalna przynależność do Kościoła poprzez chrzest jest fikcją podobnie jak fikcją jest również małżeństwo między osobami, które się znają tylko z widzenia i nigdy nie zamieszkały razem, by dzielić trudy i radości...

Tak, nie wiem, jak będzie kiedyś w przyszłości, czy będą kościoły pełne ludzi, czy będą gromadzić wiernych, czy może będziemy się gdzieś indziej jeszcze spotykać na Eucharystii, w salach, katakumbach itp. Jeśli jednak nasze tradycyjne kościoły przejdą do historii, wolałbym, aby były wspomniane jako miejsca opowiadające o miłości, która łączyła wiernych spotykających się w ich murach, a nie tylko jako wybitne dzieła architektury.



## Czym jest dziś język wiary, jak mówić językiem wiary by wzbudzić wiarę w sercu?

Kiedy mówimy dziś o języku wiary, to oczywiście ważną kwestią jest świadectwo, jakie dają swoim życiem wierzący. Wierzący na co dzień są zobowiązani do tego,

aby przekazywać innym to, w co sami wierzą. Żyjemy w epoce mediów, w której bardzo ważną rolę odgrywają język i sposób przekazu treści. Często mówi się, że język powinien być komunikatywny, prosty, bo to gwarantuje jasność przekazu. I to samo dotyczy przekazu prawd wiary. Katechizm Kościoła Katolickiego za Św.

Tomaszem z Akwinu naucza, że; „wierzymy nie w formuły, ale w rzeczywistości, które one wyrażają i których wiara pozwala nam «dotknąć». «Akt wiary wierzącego nie odnosi się do tego, co się wypowiada, ale do rzeczywistości wypowiedzanej” (KKK 170). „To Kościół zachowuje pamięć o słowach Jezusa Chrystusa i przekazuje z pokolenia na pokolenie wyznanie wiary Apostołów. Jak matka uczy dzieci mówić, a przez to rozumieć i komunikować się, tak Kościół, nasza Matka, uczy nas języka wiary, by wprowadzać nas w rozumienie i życie wiary”... – takie oto słowa czytamy w (KKK 171). Oczywiście, Kościół zdaje sobie również sprawę z tego, że „ludzkie słowa pozostają zawsze nieadekwatne wobec tajemnicy Boga” (KKK 42).

Kiedy mówimy o języku wiary, to oczywiście ważną kwestią jest świadectwo, jakie dają swoim życiem wierzący w Boga. Na co dzień wierzący są zobowiązani do tego, aby przekazywać innym to, w co sami wierzą. Credo - Wierzę - jest takim zbiorem podstawowych prawd chrześcijańskich, ale jest też konkretnym językiem wiary. Papież Benedykt XVI w liście apostolskim Porta fidei przypominał, że „w pierwszych wiekach chrześcijanie musieli uczyć się Credo na pamięć. Było ono ich codzienną modlitwą, aby nie zapominali o zobowiązaniu przyjętym wraz ze chrztem” (n. 9). W jednym ze swoich kazań Św. Augustyn przypominał, że Credo winno być przekazywane i ciągle obecne w życiu chrześcijan. „Skład Apostolski, który otrzymaliście wszyscy razem i który odmówiliście jeden po drugim, to słowa, na których opiera się, jak na stałym fundamencie, wiara Matki-Kościół, a fundamentem tym jest Chrystus Pan. (...) Otrzymaliście więc i powtarzaliście to, co wiernie powinniście naśladować, co w duszy i sercu zawsze powinniście zachowywać, co powinniście na łóżach waszych odmawiać, o czym myślicie na placach i miejscach publicznych, o czym także i podczas posiłków waszych nie zapominajcie, strzeżcie tego w sercu, chociaż ciało zasypia” (Kazanie 215, 1).

**Chrześcijanin nigdy nie może uważać, że wiara jest sprawą prywatną.** Język wiary związany z świadectwem prowadzi „do zrozumienia powodów, dla których się wierzy. Wiara właśnie dlatego, że jest aktem wolności, wymaga również odpowiedzialności społecznej za to, w co się wierzy” (Por. Porta fidei, 10). Język wiary jest narzędziem służącym do tego, by mówić o Bogu drugiemu człowiekowi. Dla człowieka wierzącego język jest darem od Boga, a także i zadaniem. **Wiara bowiem domaga się świadectwa oraz siewu by wydała obfity**